

**Sygn. akt I ACa 249/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka (spr.)
Sędzia:	SA Bożena Oworuszko
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	st. sekr. sąd. Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2014r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. T. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego w K. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 29 listopada 2013r., sygn. akt I C 1203/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że przyznana tam kwotę 3.600 zł podwyższa o 23% podatku VAT tj. łącznie do kwoty 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) zł brutto;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. obciąża Skarb Państwa nieuiszczoną przez powoda opłatą od apelacji;

IV. zasądza od A. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

V. przyznaje adwokatowi B. B. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Zamościu kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

**Sygn. akt I ACa 249/14**

## UZASADNIENIE

A. T. (1) w pozwie z dnia 8 grudnia 2011r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w K. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku za wyrządzone mu szkody niemajątkowe polegające na:

- naruszeniu jego dóbr osobistych w dniach 27 października 2009r. – 3 marca 2010r.;
- zniesławieniu go polegającemu na używaniu w dokumentach urzędowych kategoriycznych twierdzeń, jakoby miał on się dopuścić „ciężkiego uszkodzenia ciała” dnia 7 stycznia 2010r.”;
- pomówieniu go o pobicie, którego nie popełnił i fabrykowaniu dowodów mających znaczenie prawne, a także w oparciu o fałszywe nie potwierdzone informacje, osądzeniu go wbrew przepisom prawa wynikającym z ustawy zasadniczej i licznych aktów prawnych;
- zaliczeniu go do skazanych „niebezpiecznych” przez co został pozbawiony możliwości podjęcia terapii, nauki i kursów zawodowych, podstaw resocjalizacji i powrotu do społeczeństwa;
- zapewnieniu niewłaściwej opieki medycznej i niewłaściwym postępowaniu działu ochrony przez co dwukrotnie zagrożone było jego życie – zachorował na zapalenie oskrzeli i doznał silnego ataku astmy.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu (k 1-5).

Pozwany w odpowiedzi na pozew nie uznawał powództwa, wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz od kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaprzeczył wszelkim podnoszonym przez powoda okolicznościom faktycznym, wskazując z jakich przyczyn (k- 47-49).

Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 29 listopada 2013r. (k-409), oddalił to powództwo (pkt I), przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę stałą od pozwu oraz poniesione w sprawie wydatki (pkt II); przyznał adwokatowi B. B. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Zamościu kwotę 3.600 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt III) oraz w uzupełnieniu tego wyroku postanowieniem z 18 grudnia 2013r. nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego (k-421-412v). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia:

A. T. (1) w Areszcie Śledczym w K. przebywał od 27 października 2009r. do 3 marca 2010r., gdzie był osadzony w kilku celach. W celi nr (...) przebywał od 27 października 2009r. do 18 listopada 2009r., cela ta ma powierzchnię 7,98 m<sup>(2)</sup>, jest to cela dwuosobowa i łącznie z powodem przebywały w niej 2 osoby. W celi nr (...) przebywał od 18 listopada 2009r. do 29 grudnia 2009r. i od 30 grudnia 2009r. do 7 stycznia 2010r., powierzchnia tej celi wynosi 7,37 m<sup>(2)</sup>, jest to cela dwuosobowa i łącznie z powodem przebywały w niej 2 osoby. W celi nr (...) powód przebywał od 7 stycznia 2010r. do 3 marca 2010r., cela ta ma powierzchnię 7,08 m<sup>(2)</sup>, jest to cela dwuosobowa, ale powód był w niej osadzony sam. W okresie 29-30 grudnia 2009r. i 14-15 stycznia 2010r. powód był osadzony w celi zabezpieczającej nr (...) o powierzchni 12,09 m<sup>(2)</sup> i był w niej sam. A. T. (1) po przybyciu do Aresztu Śledczego w K. otrzymał niezbędną odzież, obuwie i bieliznę, a także pościel, materace oraz naczynia stołowe zgodnie z należną normą określoną w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. nr 186, poz.1820). Stan ilościowy sprzętu kwaterunkowego znajdującego się w celach, w których przebywał powód, odpowiadał ilości osób i był zgodny z obowiązującymi normami określonym w wymienionym rozporządzeniu. Wszystkie cele, w których był osadzony A. T. (1), posiadają kąciki sanitarne, które w sposób trwały są oddzielone od części mieszkalnej ścianką działową murowaną lub metalową. W miarę potrzeb jednostka penitencjarna wydaje skazanym środki do mycia i dezynfekcji urządzeń sanitarnych Infrastruktury. Oświetlenie cel mieszkalnych było zgodne z obowiązującymi normami, co wykazała przeprowadzona 3 czerwca 2008r. kontrola pomiaru natężenia oświetlenia sztucznego. Od czasu kontroli ilość punktów świetlnych i moc żarówek nie zmieniły się. Również przewody kominowe i wentylacyjne w celach, w których przebywał powód były sprawne, ich stan techniczny mieścił się w normach określonych w prawie budowlanym, co wykazała przeprowadzona w dniach 28

listopada 2008r. i 30 listopada 2009r. okresowa kontrola tych urządzeń. Skazani mieli także możliwość wietrzenia pomieszczeń poprzez otwieranie okien. Instalacja centralnego ogrzewania funkcjonowała właściwie. W sezonie grzewczym 2009-2010 nie stwierdzono żadnej awarii, ani żadnych nieprawidłowości w tym zakresie. Temperatura w pomieszczeniach, również w celach, w których przebywał powód, wynosiła 20 °C i była zgodna z obowiązującą normą określoną w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie oraz Zarządzeniem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 1 lipca 2004r. w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej. W celi nr (...) stolarka okienna była w dobrym stanie technicznym, a w oknie nie było blend. Były one zabezpieczone jedynie siatkami ochronnymi, co jest zgodne z § 4 oraz § 77 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003r. w sprawie sposobu ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. Nr 194, poz. 1902). W dniu 29 grudnia 2009r. zastosowane zostały wobec powoda środki przymusu bezpośredniego w postaci umieszczenia w celi zabezpieczającej z powodu zniszczenia mienia i groźnego zakłócania spokoju i porządku poprzez zniszczenie wieszaka na ubrania, wybite szyby w oknach. Decyzją Komisji Penitencjarnej z 7 stycznia 2010r. na podstawie art. 88 § 3 k.k.w. A. T. (1) został zakwalifikowany do kategorii skazanych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu. W uzasadnieniu wskazano, że A. T. (1) jest osobą zdemoralizowaną, dokonywał aktów samoagresji, pobicia innych osadzonych, groźnego zakłócania spokoju i porządku, kierował groźby pod adresem funkcjonariuszy i służb medycznych. Decyzja Komisji Penitencjarnej została wydana po wysłuchaniu powoda i w jego obecności, został on też pouczony o prawie do jej zaskarżenia. Podstawą do wydania tej decyzji było między innymi dopuszczenie się przez A. T. (1) podczas spaceru w dniu 7 stycznia 2010r. przestępstwa pobicia i spowodowania złamania kości nosa u innego współwięźnia. Został za to skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z 17 listopada 2011r. w sprawie(...) z art. 157 § 1 k.k., a po uchyleniu tego wyroku wyrokiem Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z (...) listopada 2012r., w sprawie (...) z art. 157 § 2 k.k. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z 15 lutego 2013r. w sprawie (...). Z opinii biegłego przeprowadzonej na potrzeby tej sprawy wynika, że brak kliszy radiologicznych z badania, rentgenowskiego kości nosa w dokumentacji medycznej poszkodowanego oraz jego obserwacje laryngologiczne nie pozwalają na ustalenie, że doszło do rozstroju zdrowia i naruszenia czynności narządu ciała na czas powyżej dni 7. We wcześniejszej opinii sporządzonej 11 lutego 2010 r., w czasie postępowania przygotowawczego inny biegły stwierdził taki właśnie rodzaj uszkodzenia ciała, podobnie lekarz badający pokrzywdzonego w dniu zdarzenia. W pismach Aresztu Śledczego w K. oraz sprawozdaniu z postępowania wyjaśniającego, które dotyczyły tego zdarzenia zawarte było stwierdzenie, że A. T. (1) „dopuszczył się ciężkiego uszkodzenia ciała u innego współosadzonego”, jednakże w zawiadomieniu o przestępstwie wskazano jedynie, że A. T. (1) pobił innego skazanego, co skutkowało rozstrojem zdrowia poszkodowanego na czas powyżej 7 dni. Po zakwalifikowaniu powoda do kategorii skazanych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu, umieszczono go w celi nr (...), gdzie przebywał sam do końca pobytu w Areszcie Śledczym w K.. Cella ta jest monitorowana zgodnie z art. 73 a § (...) k.k.w. (monitoring bez archiwizacji). Powód otrzymał wówczas specjalną odzież zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w postaci bluzy, spodni i czapki koloru czerwonego. Natomiast jego rzeczy osobiste zostały mu odebrane i zabezpieczone. Powód składał odwołanie od decyzji z dnia 7 stycznia 2010r. do Sądu Penitencjarnego, ale nie zostało ono uwzględnione. W dniu 15 stycznia 2010r. o godz. 0:06 zastosowano wobec powoda środki przymusu bezpośredniego w postaci umieszczenia w celi zabezpieczającej nr (...). Podstawą takiej decyzji było dokonanie przez A. T. (1) samouszkodzenia ciała - rozbił lustro i okaleczył przedramiona. W celi tej przebywał do godziny 10:45, przy czym od godziny 00:15 do godziny 6:16 spał. Cella ta jest monitorowana, jednakże monitoring nie obejmuje kąca sanitarnego. Nie ma w niej żadnych sprzętów, a materac z pościelą został wydany powodowi na okres ciszy nocnej. Przebywając w niej powód ubrany był w podkoszulek z długim rękawem bluzę i spodnie. O godzinie 9:25 był badany przez lekarza, który stwierdził zapalenie oskrzeli, liczne świsły i fuczenia w oskrzelach. Lekarz zauważył, że powodowi jest zimno i polecił umieszczenie go w innej celi. Powód został więc ponownie osadzony w celi nr (...) i otrzymał leki zleczone przez lekarza. Oddano mu także rzeczy osobiste w postaci czapki, szalika i bluzy. Już wcześniej na początku stycznia 2010r. u powoda stwierdzono zapalenie oskrzeli i duszność, jednak po wdrożeniu leczenia (zastosowano

m.in. domięśniowo lek D.), w dniu 11 stycznia 2010r. nastąpiła poprawa jego stanu zdrowia. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K. powód wielokrotnie zgłaszał się z różnymi dolegliwościami do lekarza. W ciągu czterech miesięcy pobytu zgłoszeń tych było 38. Dwukrotnie istniała potrzeba konsultacji chirurgicznej z powodu dokonanych samookaleceń oraz urazu stopy lewej. Był też kierowany do neurologa, gdyż skarżył się na bóle kręgosłupa. Powód był także dwunastokrotnie konsultowany przez lekarza psychiatrę i pięćdziesiąt razy przez psychologa. Niektóre wizyty u psychologa odbywały się nawet dwa razy dziennie. Za każdym razem stosowano odpowiednie leczenie, a w przypadku konsultacji psychologicznej rozmowy.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2009r. w sprawie (...) Sąd Rejonowy w Lublinie zaliczył A. T. (1) do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, od 4 marca 1997r. do 21 września 2012r. i ustalił, że niepełnosprawność powstała przed szesnastym rokiem życia. Podstawą tego orzeczenia było rozpoznanie u powoda organicznych zaburzeń osobowości i zachowania o znacznym nasileniu, uzależnienia mieszanego, przebytych urazów głowy, padaczki, nabytego obniżenia funkcji poznawczych, zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych kręgosłupa LS, wygojonego złamania prawego przedramienia oraz astygmatyzmu obu oczu. Z opinii jednostki penitencjarnej wynika, że zachowanie powoda w warunkach izolacji więziennej było negatywne. Ponad dziesięciokrotnie był karany karami dyscyplinarnymi za samouszkodzenia, nielegalne kontaktowanie się, demolowanie celi i groźby karalne. Wykazywał postawy roszczeniowe i aroganckie, a swoim zachowaniem często sprawiał problemy natury wychowawczej czy porządkowej. Do popełnionych przez siebie przestępstw i dotychczasowej linii życia ustosunkowany był bezkrytycznie.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. powód nie korzystał z prawa do podjęcia nauki, kursów zawodowych. W roku szkolnym 2000/2001, jeszcze przed umieszczeniem go w Areszcie Śledczym w K., powód został przyjęty na semestr czwarty (...) dla dorosłych w T. i uchwałą Rady Pedagogicznej z dnia 18 czerwca 2001r. był promowany na semestr piąty, jednakże 18 września 2001r. został skreślony wobec przetransportowania do innej jednostki penitencjarnej.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K. powód wielokrotnie składał skargi na warunki bytowe w jednostce penitencjarnej, brak ogrzewania, oświetlenie, nieskierowanie go na kurs zawodowy, do szkoły, na terapię oraz sposób jego traktowania, jednakże zostały one uznane za bezzasadne

Ustaień tych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie szczegółowo powołanych dowodów z dokumentów, których autentyczność nie budziła jego wątpliwości, utrwalonego na płycie CD zachowania powoda w celi nr (...) w dniach 14 - 15 stycznia 2010r., zeznaniach świadków K. M. i S. S. oraz częściowo zeznań powoda, a nadto dowodu z opinii biegłych (w tym opinii uzupełniającej) z zakresu psychiatrii i psychologii oraz pulmonologii w celu wypowiedzenia się, jaki był stan zdrowia powoda czy miał zapewnioną właściwą opiekę medyczną tak w zakresie stawianych diagnoz, jak i stosowanej terapii oraz czy w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w K. miał ataki duszności i czy one zagrażały jego życiu, a także czy wymagał terapii psychologicznej i czy miał ją zapewnioną we właściwym zakresie. Biegli stwierdzili, że zarówno stawiane diagnozy, jak i sposób leczenia powoda w Areszcie Śledczym w K. były prawidłowe, powód miał zapewnioną właściwą opiekę medyczną. Sąd Okręgowy w pełni podzielił wnioski płynące z tych opinii jako rzetelnych, fachowych oraz zgodnych z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

W świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest uzasadnione. Zważył, iż powód dochodzone roszczenie wywodził z art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., domagając się zasądzenia 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej, intymności oraz prawa osób pozbawionych wolności do humanitarnego traktowania, godnego odbywania kary pozbawienia wolności w tym prawa do nauki, odbywania kursów zawodowych, terapii od uzależnień. Ponadto podnosił, iż pozwany godził w jego zdrowie poprzez zapewnienie mu nieprawidłowej opieki medycznej i umieszczenie go w nieogrzewanej celi. Sąd wskazał, iż skuteczność tego roszczenia zależy od dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego i bezprawności działania sprawcy. Istnienie pierwszej przesłanki powinien wykazać ten, kto na zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego się powołuje, a istnienie drugiej przesłanki objęte jest domniemaniem. Za bezprawne uznaje się przy tym w orzecznictwie zachowanie sprzeczne z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Na powodzie więc spoczywał obowiązek udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności, czy też był tymczasowo aresztowany w warunkach, które naruszały wskazane przez niego jego dobra osobiste, czemu nie sprostał. Przed

wszystkim nie wykazał, iż przebywał w Areszcie Śledczym w K. w warunkach naruszających jego godność osobistą i intymność. We wszystkich celach mieszkalnych, w których przebywał powód, wbrew jego twierdzeniom, zapewniono mu normę powierzchniową wynikająca z art. 110 § 2 k.k.w. W celach mieszkalnych dwuosobowych o numerach (...) i (...) zakwaterowany był z jedną tylko osobą, a w celach numer (...) i (...) sam. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania powoda w tej części, w której twierdzi, że nie zapewniono mu nie tylko normy powierzchniowej, ale również osobnego miejsca do spania nie zasługują na obdarzenie ich wiarą wobec oczywistej sprzeczności z informacjami pozwanego dotyczącymi osadzenia. Ponadto, nie są one spójne i konsekwentne. W pierwszych złożonych zeznaniach powód twierdził, że w celi mieszkalnej numer (...) i (...) nie miał zapewnionego osobnego miejsca do spania w kolejnych, że tylko w celi numer (...). W uzasadnieniu żądań zgłoszonych w pozwie wskazywał natomiast na trudne warunki w celach uniemożliwiające wykonywanie czynności dnia codziennego. Podobnie Sąd ocenił zeznania powoda dotyczące ogrzewania celi mieszkalnej numer (...). Sąd podkreślił również, że powód składał liczne skargi do różnych podmiotów i instytucji na warunki bytowe panujące w Areszcie Śledczym w K., które po zbadaniu uznane zostały za bezzasadne. Co także podważa prawdziwość twierdzenia powoda, że warunki w jakich osadzony był w celi numer (...), a także pozostałych naruszały jego godność osobistą. Natomiast wobec informacji pozwanego dotyczącej cel mieszkalnych, w których powód przebywał, ich powierzchni i stanu osobowego oraz zeznań powoda oraz bezzasadności składanych skarg, Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. L. i G. Ś. na okoliczności warunków bytowych panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej. Sąd wskazał, że we wszystkich celach kąciek sanitarny był oddzielony od części mieszkalnej ścianką działową metalową lub murowaną. Cele nr (...) i (...) nie były monitorowane, natomiast w celach nr (...) i (...) monitoring nie obejmował kącieka sanitarnego, co przyznał sam powód.

Sąd Okręgowy podzielił utrwalony już pogląd Sądu Najwyższego, że nie można mówić o naruszeniu dobra osobistego w postaci godności osobistej osadzonego w zakładzie karnym, w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w zakładzie karnym polegającym na przykład na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych czy częstotliwości korzystania z kąpiele. Osadzenie celem odbycia kary pozbawienia wolności zawsze wywołuje ujemne konsekwencje dla skazanego i są to naturalne konsekwencje izolacji więziennej. Osoba popełniająca przestępstwa musi więc liczyć się z tym, że będzie musiała ponieść za swoje czyny przewidzianą prawem karę, która powinna stanowić dla niej realną dolegliwość. Żadna z przeprowadzonych kontroli w Areszcie Śledczym w K. nie wykazała, że warunki higieniczno - sanitarne w celach nie odpowiadały obowiązującym przepisom. W celach w sposób prawidłowy funkcjonowały przewody wentylacyjne, zapewniając wymianę powietrza. Ponadto skazani mieli możliwość otwierania okien, w których nie było blend, a tylko siatki zabezpieczające. Według Sądu pierwszej instancji powód nie może też oczekiwać, by warunki panujące w jednostce penitencjarnej były podobne do warunków mieszkaniowych. Stosownie natomiast do treści art. 116 § 1 pkt. 2 k.k.w. to osadzeni mają obowiązek przestrzegania czystości pomieszczeń, w których przebywają. W tym celu pozwany zapewniał im środki chemiczne. Również oświetlenie cel było właściwe, bowiem kontrola natężenia światła wykazała, że natężenie to jest zgodne z obowiązującymi normami. Nie wykazał też powód, iż przebywał w nieogrzewanej celi, skazany na ciągłe odczuwanie zimna i miało to wpływ na stan jego zdrowia. Instalacja centralnego ogrzewania funkcjonowała właściwie, a w sezonie grzewczym 2009 - 2010 nie stwierdzono żadnej awarii czy nieprawidłowości. Temperatura pomieszczeń mieszkalnych wynosiła 20 °C, co było zgodne z przyjętymi normami. Natomiast subiektywne odczucie zimna u powoda, który był w miesiącu styczniu 2010r. chory - stwierdzono u niego wówczas dwukrotnie zapalenie oskrzeli, nie stanowi o naruszeniu jego dóbr osobistych w postaci jego zdrowia. Ponadto w celi nr (...) (zabezpieczającej) przebywał w dniu 15 stycznia 2010r. krótko – około 10 godzin, przy czym – wbrew twierdzeniom powoda - około 6 godzin spał, a w czasie snu zapewniono mu materac, koce oraz pościel. Trudno wobec tego przyjąć, iż pobyt w tej celi naruszał jego godność osobistą oraz miał negatywny wpływ na jego zdrowie. Wprawdzie powód zarzucał, że z powodu stwierdzonej u niego astmy, nie powinien przebywać w chłodnych pomieszczeniach, jednakże powód wzywał lekarza dopiero rano i zaraz po przeprowadzeniu badania został on przeniesiony do innej celi - nr (...). Temperatura w tej celi była zgodna z obowiązującą normą. Fakt przebywania przez powoda w tych celach nie wywołał u niego zatem poważnych dolegliwości zagrażających jego życiu przy zapewnionej właściwej opiece medycznej. Zapis monitoringu nie wskazuje też na uciążliwe ataki duszności. Sąd zaznaczył ponadto, że z opinii biegłej z zakresu pulmonologii wynika, że wobec powoda stosowane było prawidłowe leczenie, a tylko w dniu 8 stycznia 2010r. u powoda wystąpiły duszności. Zastosowano wobec niego domięśniowo lek D. oraz doustny lek sterydowy o nazwie E. w dawkach zmniejszających

się na okres kilkunastu dni, co było postępowaniem prawidłowym. Leki takie stosowane są zarówno przy astmie, jak i zapaleniu oskrzeli ze skurczem oskrzeli i dusznością. W książeczce zdrowia brak jest wpisu o astmie, nie było też takiego rozpoznania w orzeczeniu o niepełnosprawności z dnia 30 listopada 2009r. Powód przyznał, iż w 2009r., kiedy był badany przez biegłych nie podał, że choruje na astmę, twierdził natomiast, że astma została zdiagnozowana u niego w 2006r. podczas pobytu w Zakładzie Karnym w C.. Biegła stwierdziła ponadto, że opisywane u powoda zmiany osłuchowe mają miejsce nie tylko w przypadku astmy, ale także objawy takie występują w 50 % przypadków zapalenia oskrzeli. Dolegliwości te zarówno w astmie, jak i infekcji wirusowej leczy się podobnie. Leki sterydowe i inne powód otrzymał w prawidłowej dawce. Powód mógł być leczony w warunkach zakładu karnego, gdyż napady duszności nie zagrażały jego życiu. Sąd wskazał, iż z dokumentacji medycznej – wbrew twierdzeniom powoda – wynika, w ocenie biegłej, że duszność wystąpiła jeden raz w dniu 8 stycznia 2010r. i nie zagrażała jego życiu. Oceny powyższej nie mogą podważyć zeznania świadka S. S., który twierdzi, że po badaniu powoda w dniu 8 stycznia 2010 r. w celi izolacyjnej (cela numer (...)), w której nie było łóżka, ani koca i było chłodno został na jego polecenie przeniesiony do innej celi. Sytuacja opisana przez świadka dotyczy badania w celi zabezpieczającej (cela numer (...)) w dniu 15 stycznia 2010r. Po badaniu lekarskim powód został przeniesiony ponownie do celi numer (...), w której przebywał od 7 stycznia 2010 r. do 3 marca 2010r. Przede wszystkim jednak świadek zbieżnie z opinią biegłego pulmonologa, stwierdził, że stan zdrowia, w którym znajdował się powód w dniu 8 stycznia 2010r. nie zagrażał jego życiu, ani w dniu 15 stycznia 2010r. w Sali zabezpieczającej, która jest monitorowana i strażnik zareagowałby na ataki duszności wzywając karetkę pogotowia w czasie nieobecności lekarza. Również biegli z zakresu psychiatrii i psychologii stwierdzili, że powód miał zapewnioną prawidłową opiekę medyczną psychiatryczną i psychologiczną, nie był pozbawiony prawa do korzystania z niej. Co najwyżej przez świadome zachowania manipulacyjne, autoagresywne i agresywne, odmawianie zażywania leków, utrudniał sam sobie korzystanie z nich. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K. był na 12 wizytach lekarskich związanych ze stanem zdrowia psychicznego oraz odbył 50 wizyt u psychologa, nawet do dwóch wizyt dziennie, co w żadnym przypadku nie stanowiło ani zaniedbania, ani też utrudniania dostępu do adekwatnego dla powoda procesu diagnostycznego czy terapeutycznego. U powoda zdiagnozowane zostało uzależnienie od leków typu benzodwazepin, zaburzenia osobowości i zachowania o znacznym nasileniu, przebyte urazy głowy, padaczkę z rzadkimi napadami. Leczenie psychiatryczne nie przynosiło poprawy jego zachowania, bowiem silnym uwarunkowaniem poza uzależnieniem są u niego zaburzenia osobowości i zachowania o znacznym nasileniu. Ponadto plany leczenia w przypadku powoda powinny obejmować długą perspektywę czasową, a zmiany, jeśli nastąpią, to widoczne będą dopiero po długim czasie, a powód przebywał w Areszcie Śledczym w K. stosunkowo krótko. Ilość konsultacji psychologicznych świadczy jednak o bardzo intensywnych oddziaływaniach, a kwestionowany przez powoda czas dostępu do nich był adekwatny do skutecznej pomocy w odpowiednim do jego zaburzeń zakresie. Biegli stwierdzili, że problemy psychiczne powoda zdiagnozowane zostały już dużo wcześniej w trakcie wielu konsultacji psychiatrycznych i psychologicznych jako zaburzenia osobowości dysocjalne i paranoiczne, uzależnienie od alkoholu i środków psychotropowych. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K. zdiagnozowano te same schorzenia - głównie uzależnienie od benzodwazepinu, zachowania autoagresywne, agresywne, symulacyjne i manipulacyjne. Zaburzenia zachowania pod postacią samookaleczeń z aktami agresji mają związek z cechami osobowości chwiejnej emocjonalnie, dysocjalnej, paranoicznej. Zdaniem biegłego diagnozowane u powoda zaburzenia świadczą, że jedynie w pewnym stopniu ich podłożem jest uszkodzenie Centralnego Układu Nerwowego, główny wpływ na jego funkcjonowanie życiowe ma ukształtowanie się zaburzeń osobowości od okresu adolescencji z zaniedbaniami wychowawczo – edukacyjnymi. Uszkodzenie OUN jest nabyte i niewielkie, stąd też nie kwestionowano jego zdolności rozumienia i pokierowania swoim postępowaniem. Wszelkie jego próby samouszkodzeń, wymuszeń leków i leczenia nie wynikały z pobudek psychotycznych czy uszkodzenia CUN a z celowego działania. Wizyty u psychologa stały się jednym z jego stałych punktów porządku dnia. Oczekiwał, że psycholog pomoże mu, by otrzymywał mocniejsze leki. Ze względu na brak zdolności do zespołowej aktywności, bunt przeciwko normom, dyktowanie swoich praw, narzucanie swojej woli innym, niepomysłne perspektywy resocjalizacji nie został on przez Ośrodek (...) Aresztu Śledczego w L. zakwalifikowany do terapii dla osób skazanych uzależnionych od środków odurzających. Twierdzenie więc przez powoda - zdaniem biegłych - że leczenie psychiatryczne i psychologiczne nie było realizowane natychmiast, gdy tego zażądał, jest całkowicie pozbawione racji chociażby, biorąc pod uwagę okres jego pobytu w Areszcie Śledczym w K. - 129 dni i liczbę konsultacji – 12 psychiatrycznych, 50 psychologicznych i 38 u lekarza internisty. Jedynie w przypadku bezpośredniego zagrożenia utraty życia i zdrowia świadczenia udzielane są bezzwłocznie. Pozostałe świadczenia były

realizowane w ramach funkcjonowania ambulatorium i ich realizacja przebiegała prawidłowo. Odnosząc się do zarzutu niezrealizowanego leczenia odwykowego, biegły wskazał, iż występujące u powoda organiczne zaburzenia osobowości i zachowania o znacznym nasileniu stanowią przeciwwskazanie do terapii odwykowej z uwagi na jej znikomą skuteczność. Zdaniem biegłego powód podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. był prawidłowo diagnozowany i miał zapewnioną przez pozwanego właściwą opiekę medyczną, tak w zakresie czasu jej udzielania, jak i sposobu leczenia. Nie wymagał on leczenia w szpitalu psychiatrycznym, mógł być leczony w ramach aresztu. W opinii uzupełniającej biegły psychiatra podkreślił, że lekarz, diagnozujący powoda na Oddziale (...)Aresztu Śledczego W. - M., nie wskazał jednoznacznie, ani też wyraźnie nie zalecił, by powoda leczono w ramach systemu terapeutycznego na oddziale z niepsychotycznymi zaburzeniami osobowości, była jedynie taka sugestia. Tego rodzaju zaburzenia, jakie występują u powoda, mogą być leczone w ramach zakładu karnego, gdzie miał on dostęp do konsultacji psychiatrycznych i psychologicznych. Wobec powoda były stosowane w Areszcie Śledczym w K. standardy postępowania terapeutycznego właściwe dla tego rodzaju zaburzeń, jakie u niego stwierdzono. Celem takiego leczenia nie jest całkowite wyzdrowienie tak, jak i w przypadku innych przewlekłych chorób, ale poprawa zdrowia psychicznego. W tym też celu zapisywano powodowi leki, w tym c.. Dawka i częstotliwość podawania tego leku powodowi nie mogła doprowadzić do pogłębienia się u niego uzależnienia. Ponadto u powoda zdiagnozowano padaczkę, a lek ten jest stosowany także i przy tym schorzeniu. Wszystkie oddziaływania przynosiły skutek terapeutyczny. Powód dokonując samouszkodzeń i podejmując działania antyterapeutyczne sam sobie szkodził, bowiem wówczas nie mógł być realizowany plan terapeutyczny. Podobne stanowisko zajęła również biegła z zakresu psychologii, która wskazała, że wprawdzie była sugestia lekarzy po przebadaniu powoda w W., by objąć powoda leczeniem terapeutycznym na oddziale, ale późniejsza opinia z L. wykluczała taką możliwość z uwagi na łamanie przez powoda norm współżycia społecznego. Przede wszystkim gdyby powód trafił na oddział terapeutyczny, nie byłby w grupie terapeutycznej, lecz byłby objęty oddziaływaniami indywidualnymi, jak to miało miejsce w Areszcie Śledczym w K.. Sąd zwrócił ponadto uwagę, że z zeznań świadków: lekarza (...) i psychologa K. M., zatrudnionych w Areszcie Śledczym w K. wynika, że powód jako osoba skłonna do autoagresji objęty był szczególną opieką, był regularnie badany, miał dostęp do lekarzy specjalistów – chirurga, neurologa, psychiatry. Miał nawet lepszy dostęp do świadczeń medycznych niż osoby pozostające na wolności.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany swoim działaniem nie naruszył też dobrego imienia powoda, przez bezpodstawnie pomawianie go o dokonanie przestępstwa pobicia i ciężkiego uszkodzenia ciała innego osadzonego oraz kwalifikując go między innymi z tego powodu do kategorii skazanych „niebezpiecznych”. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 5 listopada 2012r., w sprawie (...) z art. 157 § 2 k.k. za czyn popełniony w dniu 7 stycznia 2010r. w Areszcie Śledczym w K., polegający na kopaniu i uderzaniu pięściami po głowie A. D., przez co spowodował on u pokrzywdzonego złamanie kości nosa i wywołał u niego rozstrój zdrowia i naruszenia czynności narządu na okres poniżej 7 dni. Pozwany nie zarzucał publicznie powodowi popełnienia przestępstwa w subiektywnym przekonaniu. Zawiadomienie o przestępstwie na podstawie art. 304 § 1 k.p.k. w związku z art. 60 § 1 k.p.c., jak i wskazanie osoby podejrzanej mieści się w granicach prawa. Działania natomiast podejmowane przez pozwanego po zdarzeniu nadzwyczajnym, mającym miejsce 7 stycznia 2010r. były zgodne z obowiązującymi przepisami. Wskazanie osoby podejrzanej w sprawozdaniu komisji z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, czy w piśmie do Sądu Okręgowego w Zamościu w odpowiedzi na skargę powoda nie było dokonane przez pozwanego ze złym zamiarem czy też świadomością nieprawdy takiego twierdzenia. Podobnie jak określenie rodzaju uszkodzenia ciała współwzięcia. Wynikał on z badania lekarskiego pokrzywdzonego przeprowadzonego 7 stycznia 2010r. przez lekarza D. Z. (złamanie nosa z przemieszczeniem powodujące rozstrój zdrowia powyżej 7 dni). Sąd podkreślił również, że powód w składanych zeznaniach, odmiennie niż w treści pozwu, nie kwestionował już wskazywania go przez pozwanego jako podejrzanego o pobicie lecz określenia w sposób nieprawidłowy rodzaju doznanego przez pokrzywdzonego uszkodzenia ciała.

Według Sądu Okręgowego także nie można przyjąć, że zakwalifikowanie powoda decyzją Komisji (...) w K. z 7 stycznia 2010r. do kategorii skazanych wymagających osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego lub zakładu karnego typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu godziło w jego dobra osobiste. U podstaw tej decyzji leżał bowiem całokształt zachowania powoda w tej

jednostce penitencjarnej. Decyzja została wydana po wysłuchaniu powoda i w jego obecności, został on też pouczony o prawie do jej zaskarżenia. Powód przyznał też, że posiadał wiedzę jakie prawa mu przysługują, bo już we wcześniejszym okresie był kwalifikowany jako skazany „niebezpieczny”. Odwołał się do Sądu penitencjarnego, który decyzję komisji penitencjarnej utrzymał w mocy. Skargi natomiast skierowane do (...) zostały uznane za bezzasadne.

Ubocznie Sąd podniósł, że stosownie do art. 7 § 3 k.k.w. w skarga skazanemu na niezgodną z prawem decyzję komisji penitencjarnej czy też dyrektora aresztu śledczego przysługuje w ciągu 7 dni od dnia ogłoszenia lub doręczenia decyzji, a decyzje ogłasza się lub doręcza wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o przysługującym skazanemu prawie. Skazanego natomiast, o którym mowa w art. 88 § 3 k.k.w. osadza się w wyznaczonym oddziale lub celi zakładu karnego typu zamkniętego, zawiadamiając sędziego penitencjarnego (art. 88a § 1 k.k.w.). Przede wszystkim jednak Sąd Okręgowy, wspierając się stosownym orzecznictwem podkreślił, że ocena legalności oraz prawidłowości wykonywania kary pozbawienia wolności należy do sędziego lub Sądu penitencjarnego. Sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych nie może oceniać czy podejmowane decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami. Nie może też oceniać czy dyrektor Aresztu Śledczego odmawiając powodowi przysługujących mu uprawnień do kontynuowania nauki, odbywania kursów zawodowych, uczestniczenia w zajęciach świetlicowych i sportowych, zatrzymując odzież działał bezprawnie. Oznaczałoby to niedopuszczalną dwutorowość postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności przewidzianym w kodeksie karnym wykonawczym.

Powód przyznał też, że był wielokrotnie karany za nieprzestrzeganie przepisów określających zasady i tryb wykonywania kary pozbawienia wolności, ustalony w Areszcie Śledczym porządek, ograniczając w ten sposób swoje prawa skazanego. Ponadto, istniejąca określona kolejność kierowania skazanymi na kursy zawodowe nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności.

Pozwany wykazał uprawnienia do podejmowanych przez niego działań tak w zakresie dwukrotnego stosowania środków przymusu bezpośredniego jak również zakwalifikowania powoda jako wymagającego osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi aresztu śledczego typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu śledczego. Obalił tym samym przewidziane w art. 24 § 1 k.c. domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Każda jego decyzja – kwestionowana przez powoda - była zaskarżona w trybie i na zasadach przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym i uznana za zasadną. Wykazał również, że warunki osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w K. nie były uciążliwe w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej, prawa do intymności, godnego odbywania kary pozbawienia wolności uzasadniających odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Konstatając Sąd Okręgowy podkreślił także, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podzielił też pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006r., w sprawie II PK 245/05, że nieznaczny rozmiar krzywdy, czy też niewielki stopień złej woli bądź jej brak uzasadnia odmowę przyznania zadośćuczynienia, nawet przy naruszeniu dóbr osobistych. Argumentował, że pozbawienie wolności pociąga za sobą nieuchronny element cierpienia i poniżenia. Powód nie wykazał, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności zwiększyły u niego poczucie krzywdy. Wbrew twierdzeniom powoda to nie warunki odbywania kary pozbawienia wolności lecz cechy osobowości chwiejnej emocjonalnie, dysocjonalnej, instrumentalne działanie doprowadzały go do autoagresji, zachowań agresywnych, niszczenia wyposażenia, a w konsekwencji do stosowania przez pozwanego środków przymusu bezpośredniego w postaci dwukrotnego umieszczenia w celi zabezpieczającej, zastosowania art. 88 § 3 k.k.w. ze wszystkimi konsekwencjami tych decyzji. Sąd podkreślił też, że to sam powód ograniczał swoje prawa skazanego, nie przestrzegając bowiem przepisów dotyczących wykonywania kary i dokonując samookaleczeń powodował, że stosowne były wobec niego kary dyscyplinarne, ograniczające między innymi udział w zajęciach na świetlicy.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iż w okresie przebywania powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej jego dobra osobiste zostały naruszone w wyniku działania lub zaniechania strony pozwanej. Zarzuty sformułowane w pozwie nie znajdują żadnego uzasadnienia w



materiale dowodowym sprawy. W rozpoznawanej zatem sprawie brak było przesłanek do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie wskazanych przez niego dóbr osobistych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych Sąd powołał art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przyznał adwokatowi B. B. kwotę 3.600 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kierując się wskazaniem § 2, 3 i 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (k-424-443).

Powód w apelacji od tego wyroku (sporządzonej przez jego pełnomocnika), zaskarżając go częściowo a mianowicie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I oraz częściowo co do rozstrzygnięcia z punktu III, w zakresie, w jakim Sąd nie podwyższył przyznanego pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia o stawkę podatku od towarów i usług, zarzucił:

1) mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadków D. L. i G. Ś., mimo że ich zeznania mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie;

2) przyjęte za podstawę wyroku błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na przyjęciu że:

a) temperatura we wszystkich celach, w których przebywał powód w Areszcie Śledczym w K. wynosiła 20°C, oraz że powód nie wykazał, iż przebywał w nieogrzewanej celi, skazany na ciągłe odczuwanie zimna i miało to wpływ na jego stan zdrowia, w sytuacji, gdy na co innego wskazują zeznania S. S. i powoda dotyczące pobytu powoda w celi nr (...) (izolatce) oraz w celi nr (...) (zabezpieczającej), jak również zapis monitoringu z tej drugiej;

b) stan ilościowy sprzętu kwaterunkowego znajdującego się w celach, w których przebywał powód odpowiadał ilości osób i był zgodny z obowiązującymi normami, w sytuacji, gdy przebywając w celi nr (...) (izolatce) powód, nie miał łóżka, zaś przebywając w celi nr (...) spał na zmianę z dwoma innymi więźniami na materacu,

3) mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, a mianowicie artykułów 23 k.c., 24 k.c., 448 k.c. poprzez przyjęcie, że nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda, skutkującego prawem uzyskania przez niego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę:

a) zabranie powodowi przez pozwanego ciepłych ubrań w okresie od 7 do 15 stycznia 2010r.;

b) twierdzenie w pismach Aresztu Śledczego w K. oraz sprawozdaniu z postępowania wyjaśniającego, że powód „dopuścił się ciężkiego uszkodzenia ciała u współosadzonego”, w sytuacji gdy za czyn ten nie został on skazany prawomocnym wyrokiem Sądu;

c) nadanie powodowi statusu więźnia niebezpiecznego bez należytego wyjaśnienia okoliczności sprawy, niedoręczenie powodowi decyzji Komisji Penitencjarnej z dnia 7 stycznia 2010r. na piśmie;

d) niemożliwienie powodowi kontynuowania nauki na poziomie gimnazjum.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych powoda, zaś na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu kwoty 4.428 zł (w tym 828 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu. Pełnomocnik powoda wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w toku postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W apelacji wniósł nadto o uzupełnienie przez Sąd drugiej instancji postępowania dowodowego w oparciu o art. 382 k.p.c. o dowód z zeznań świadków D. L. i G. Ś., na okoliczność warunków panujących w celach, w których przebywał powód w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 27 października 2009r. do 3 marca 2010r., w szczególności ilości osób kwaterowanych w celach razem z powodem, temperatury i dostępu świeżego powietrza (k-451-457).

Apelację sporządził też osobiście powód, uzupełniając ją o kolejne pisma i jej wnioski są w efekcie zbieżne z apelacją wywiedzioną w jego imieniu przez profesjonalnego pełnomocnika (k-458-462v,487-488v,498-499).

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych (k-477-483).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona tylko o tyle, o ile zarzuca pominięcie przez Sąd Okręgowy treści § 2 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U.z 2013 r., poz. 461), który to przepis nakazuje w sprawach gdzie strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu podwyższyć należną takiemu pełnomocnikowi opłatę o stawkę podatku od towarów i usług. Naprawiając zatem to uchybienie Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że przyznana tam kwotę 3.600 zł podwyższył o 23% podatku VAT tj. łącznie do kwoty 4.428 zł. W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne, które zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody są prawidłowe. Sąd Apelacyjny je w całości podziela i przyjmuje za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy za trafną uznaje również ocenę prawną Sądu pierwszej instancji w zakresie powództwa wytoczonego przez A. T. (1). Nie podważa jej argumentacja przedstawiona zarówno w apelacji sporządzonej przez niego osobiście, jak i sporządzonej przez jego pełnomocnika, które z przyczyn proceduralnych należy traktować jako jeden środek odwoławczy. Nie zachodzi też podstawa do kontynuowania postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym i taka ocena skutkowałą oddaleniem zgłoszonych w nim wniosków dowodowych (k-497v). W motywach zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, które wnioski dowodowe oddalił i z jakich przyczyn. Zbyteczne jest w tym miejscu powielanie tej argumentacji i w ocenie Sądu odwoławczego nieprzekonywujące są argumenty apelacji podważające tę decyzję - z wadliwym zresztą powołaniem się na naruszenie akurat § 1 art. 217 k.p.c. Pełnomocnik powoda wywodził, że dowód z zeznań świadków D. L. i G. Ś. „był niezwykle istotny dla ustalenia, czy w związku z przeludnieniem w celi nr (...), w której przebywał powód, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych” (k-454) i w sytuacji gdy powód kwestionował prawdziwość danych zawartych w dowodach z dokumentów, na których Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia „zachodziła potrzeba sięgnięcia do obiektywnych źródeł dowodowych”. Ubocznie zauważyć można, że nieporozumieniem jest posługiwanie takim określeniem wobec tych osób, zważywszy choćby na ich postawę w sprawie (...) (dołączone akta). Lektura tych akt w sposób oczywisty pokazuje jak z nieskomplikowanego stanu faktycznego (spacer grupki więźniów na terenie zakładu karnego pod nadzorem strażnika, podczas którego dochodzi do pobicia jednego z nich) A. T. (2), właśnie przy pomocy zeznań D. L. i G. Ś. jako naocznych świadków zajścia z dnia 7 stycznia 2010r., usiłował wykreować wersję, że jego sprawcą jest ofiara (A. D.) a nie on. Sprawa ta była dwukrotnie rozpoznawana przez Sądy obu instancji i wszystkie składy orzekające nie miały żadnych wątpliwości co do niewiarygodności zeznań tych świadków. Nie ulega więc wątpliwości, że zeznawaliby oni tak jak oczekuje od nich tego powód, co zresztą jest zwyczajową praktyką w tego typu sporach, gdzie współosadzeni prezentujący tak jak powód postawę wroga i roszczeniową w stosunku do administracji jednostek, w których przebywają (niejednokrotnie też wzajemnie wnioskujący się na świadków we wszczynanych odrębnych sporach), przez co przydatność ich zeznań do podważenia w ten sposób dowodów z dokumentów jest praktycznie żadna. Dane o rodzajach cel i ilościach przebywających tam z powodem osób, ustalone z kolei na podstawie informacji zawartych w systemie komputerowym (...) oraz wypisów ze stanów apelowych (k-56) były jeszcze weryfikowane przez Sąd Okręgowy (por. pkt 4 postanowienia z 14 czerwca 2012 r. k-116v w związku z k-118 i informacja k-129). Apelacja nie zawiera zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ani nawet jakiegokolwiek argumentacji mającej świadczyć o wadliwej ocenie tych dowodów przez Sąd pierwszej instancji. Przypomnienia zaś wymaga, że co do zasady wyjątkowe umieszczenie w celi osadzonego z zejściem poniżej normatywu 3m<sup>(2)</sup> wymaga już uruchomienia określonych procedur, których tu nie stosowano, skoro taką powierzchnię powód miał zagwarantowaną. Ilość skarg jakimi powód regularnie zasypuje jednostki, w których przebywa, dodatkowo uruchamiała na bieżąco monitorowanie warunków w jakich obywatel on karę pozbawienia

wolności. Pokazując zarazem co było tematyką tych skarg. Wbrew zarzutowi apelacji we wszystkich kwestiach, wskazanych w ramach zarzutu poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i wskazał na jakich konkretnie dowodach opierał poszczególne ustalenia. Z obszernie zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski. Apelacja powtarza tylko większość zarzutów stawianych pozwanemu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bez skutecznego podważania stanowiska jakie zajął Sąd co do każdego z nich, co czyni taką apelację wyłącznie polemiczną. Zbyteczne jest więc ponownie ich omawianie, gdyż Sąd odwoławczy stanowisko Sądu pierwszej instancji w pełni aprobuje, a ponadto zostało ono dość wiernie przytoczone we wstępnej części uzasadnienia. Wbrew zatem stanowisku apelującego Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił znaczenie poszczególnych zdarzeń przywoływanych dla uzasadnienia zaistnienia naruszenia dóbr osobistych powoda, a przy braku skutecznego podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych odnoszących do tych zdarzeń nie sposób też mówić by Sąd ten naruszył którykolwiek z przepisów materialnoprawnych przywołanych w apelacji. Tezy podniesione w ramach tego zarzutu są prezentowane wysoce subiektywnie. I tak powodowi nie zabrano ciepłych ubrań lecz zgodnie z prawnymi wymogami wymieniono czasowo na inne. Powód, którego osobniczym problemem jest nieumiejętność radzenia sobie z agresją, na co zresztą się często uskarżał oczekując i uzyskując bardzo znaczną ilość porad i konsultacji, w środku dnia na oczach innych osób pobił współwięźnia. Kuriozalne wręcz jest oczekiwanie na udzielenie mu ochrony prawnej z tej tylko przyczyny, że w wewnętrznym postępowaniu administracja pozwanej jednostki użyła określenia o dopuszczeniu się przez powoda ciężkiego uszkodzenia ciała współosadzonego. Kwalifikacja tych obrażeń opierała się na diagnozie lekarskiej postawionej w dacie zdarzenia, a następnie opinii biegłego wywołanej w postępowaniu prokuratorskim, którą obrońca A. T. (1) zaczął podważać dopiero na rozprawie w dniu 5 lipca 2011r. poprzedzającej wydanie pierwszego wyroku w sprawie karnej, wówczas toczącej się pod sygnaturą (...). Sąd Okręgowy uczynił elementem swoich ustaleń faktycznych przyczyny zaopiniowania o obrażeniach pokrzywdzonego A. D. trwających poniżej siedmiu dni, co pozwoliło na skazanie A. T. (3) przy względniejszej kwalifikacji z art. 157 § 2 k.k. Z kolei zdarzenie to - jak niewadliwie ustalił Sąd Okręgowy - było jednym z czynników, który zdecydował o nadaniu mu statusu więźnia niebezpiecznego, na co jasno wskazuje treść dowodów z dokumentów na jakich poczyniono w tym zakresie ustalenia. Ocena przesłanek o tym decydujących należała do komisji penitencjarnej. Postępowanie w tym zakresie, w tym tryb zaskarżenia, regulują odpowiednie przepisy kodeksu karnego wykonawczego (por. art. 88 § 3 co do przesłanek, zaś co do kontroli - tryb przewidziany art. 76 § 2 i 3 k.k.w. i tryb skargowy - art. 7 § 1 k.k.w. przez sąd penitencjarny. Tryb ten zresztą powodowi był dobrze znany, co sam przyznawał, ponieważ jest bezsporne, że wcześniej przez 27 miesięcy miał także status więźnia niebezpiecznego (k-402). Zatem sam brak doręczenia przedmiotowej decyzji na piśmie nie jest wystarczający do uwzględnienia powództwa, skoro taki wymóg nie jest obligatoryjny, a przy tym powód się tego nie domagał. Na gruncie procesu cywilnego, gdzie wstępnym warunkiem do rozważania możliwości udzielenia powodowi ochrony musi być najpierw sam fakt naruszenia, a następnie bezprawność działania lub zaniechania naruszydźciela - przesłanka ta w żadnym razie nie została spełniona w ustalonych w sprawie okolicznościach.

Wreszcie chybiony jest zarzut dotyczący uniemożliwienia powodowi kontynuowania nauki na poziomie gimnazjum już z tego względu, że A. T. (1) w momencie osadzenia go w Areszcie Śledczym w K. miał już 28 lat. Z uregulowań zaś zawartych w art 130 § 1 k.k.w., art. 15 ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) i art 70 ust 1 Konstytucji RP wynika, że nauka jest obowiązkowa do ukończenia 18. roku życia, a obowiązek szkolny trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18. roku życia.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle obszernie zgromadzonego materiału dowodowego obrazującego warunki w jakich A. przebywał w Areszcie Śledczym w K. (chodzi tu o wszystkie aspekty podnoszone przez powoda), nie można mówić by naruszały one normy w jakich standardowo wszyscy osadzeni odbywają kary pozbawienia wolności. Subiektywne zaś odczucia powoda, że przebywał tam w warunkach poniżających i niehumanitarnych, czy bez należytej opieki medycznej, nie mogą rodzić odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa. Działania jego funkcjonariuszy nie naruszyły w sposób bezprawny żadnego dobra osobistego powoda, a tym bardziej nie sposób uznać by naruszyły go w stopniu wymagającym jakiegokolwiek zadośćuczynienia pieniężnego.

Sąd odwoławczy, tak jak Sąd Okręgowy, aprobuje dominującą linię orzeczniczą opartą na podejściu kumulatywnym, gdzie ocena czy warunki pozbawienia wolności naruszały godność człowieka dokonywana jest przy uwzględnieniu wszystkich parametrów składających się na warunki odbywania kary pozbawienia wolności czy tymczasowego aresztowania. Powód - jak się wydaje - ma tego świadomość i zapewne w tym celu mnożył zarzuty i je wyolbrzymiał, by wytworzyć w ten sposób obraz osoby traktowanej w sposób niehumanitarny, czy wręcz poniżanej, co jednak nie ma nic wspólnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Jednocześnie nie sposób nie odnotować, że wręcz razi skala w jakiej powód absorbuje nie tylko sądy (fakt znany z urzędu) ale i szereg innych instytucji, do których tak licznie kieruje swoje pretensje związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności czy tymczasowego aresztowania zważywszy, że jego izolacja jest wyłącznie konsekwencją dokonanego uprzednio wyboru drogi życiowej. Droga ta - co wymaga wyekspozowania - polegała po prostu na popełnianiu przestępstw.

Ponadto, dla oceny czy osoba odbywająca karę pozbawienia wolności odbywa tę karę w warunkach ją poniżających, naruszających godność człowieka istotnym jest czy zamiarem było poniżenie osoby. W rozpoznawanym zaś sporze nie można mieć wątpliwości, że administracji pozwanego takiego zamiaru nie można przypisać i strona pozwana podejmowała i nadal podejmuje starania, by osadzonym zapewnić jak najbardziej godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności w istniejących realiach finansowych.

Podstawą dochodzonego roszczenia pieniężnego jest przepis art. 448 k.c., który – znajduje zastosowanie tylko w przypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych, a zatem nawet samo spełnienie przesłanki bezprawności nie jest wystarczające. Ja też słusznie już zauważył Sąd pierwszej instancji, ugruntowany jest pogląd, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r. II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Oczywistym jest bowiem, że z istoty swojej pobyt w zakładzie karnym wiąże się z pewnymi dolegliwościami i dopiero wykazanie, że skazany odbywa karę w warunkach poniżających, urągających godności mogłoby stanowić podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Materiał dowodowy jaki został zgromadzony w sprawie uprawniał zatem Sąd Okręgowy do wnioskowania, że pozwany wykazał, iż warunki osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w K. nie były uciążliwe w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenia jego dóbr osobistych: godności prawa do intymności, mającym skutkować odpowiedzialnością Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Apelacja nie dostarczyła przekonujących podstaw do odmiennego wnioskowania i jako bezzasadna (za wyjątkiem wyżej omówionej ingerencji w rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu pełnomocnika) podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II).

Orzeczenie o obciążeniu Skarbu Państwa nieuiszczoną przez powoda opłatą od apelacji (pkt III) uzasadnia przepis art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010r., Nr 90 poz. 594 ze zm.).

Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego należnych pozwanemu (pkt IV ) i wynagrodzeniu za pomoc prawną świadczoną z urzędu powodowi w instancji odwoławczej (pkt V) uzasadniają przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99, art. 391 § 1 k.p.c., art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 z późn. zm.) oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 11 ust 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Z tych wszystkich względów i mając na uwadze treść wyżej powoływanych przepisów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.